

Sygnatura akt VI Ka 820/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 listopada 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 r.

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy **W. J. (1) syna J. i J.**

ur. (...) w J.

skazanego z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 8 kwietnia 2015 r. sygnatura akt II K 459/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 820/15

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 8 kwietnia 2015r., w sprawie sygn. akt II K 459/12, w zakresie pkt 8 apelację wywiódł obrońca skazanego W. J. (1) zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na błędnym uznaniu, iż przyjęty materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności pozwalają na orzeczenie wobec skazanego W. J. (1) obowiązku naprawienia szkody, podczas gdy wnikliwa i prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego;

2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenie, tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie uwzględniającej wszystkich dowodów i ich wzajemnego związku.

- art. 5 §2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości, związanych z ustaleniem ilości odzyskanego z torowiska węgla i wysokości powstałej szkody, na niekorzyść oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 8 sentencji orzeczenia, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 8 sentencji orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi i Instancji.

Nadto z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., powyższemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonego środka karnego polegającą na zobowiązaniu oskarżonego W. J. (1) do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 48.075,16zł.

Apelacja wywiedziona przez obrońcę skazanego W. J. (2) nie zasługiwała na uwzględnienie. Naprawienie szkody, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., to w szczególności wyrównanie straty, którą poszkodowany poniósł (zob. art. 361 § 2 k.c.). W niniejszej sprawie żadnych zastrzeżeń nie może budzić to, że Sąd Rejonowy ową stratę wyliczył poprawnie na podstawie dokumentów odszkodowawczych przedstawionych przez pokrzywdzonego. Zarówno fakt wystąpienia szkody, jej wysokość oraz okoliczność, że nie została ona do tej pory naprawiona przez sprawcę (tuzież współsprawców) przestępstw nie budziły żadnych wątpliwości.

Ustalenia Sądu I instancji odnoszące się do strat wynikłych z przestępstw popełnionych przez W. J. (1) nie są dowolne. Mają one pełne wsparcie w dokumentach źródłowych figurujących w aktach badanej sprawy, które w pełni pozwalają na weryfikację prawidłowości ustaleń poczynionych w tym zakresie przez sąd meriti. Ustalając rzeczywistą stratę, jaką poniósł pokrzywdzony na skutek przestępczych działań podjętych przez skazanego W. J. (1) Sąd Rejonowy oparł się zasadnie na dokumentach odszkodowawczych, w szczególności tych, które dotyczyły postępowania reklamacyjnego, na podstawie których bezbłędnie ustalił wysokość powstałej szkody. Ustalenie rzeczywistego stanu uszkodzonej przesyłki i określenie wysokości wynikłej z tego tytułu szkody nastąpiło w oparciu o przepisy art. 74 i nas. prawa przewozowego (tj. z 2015r., poz. 915), rozp. Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24.02.2006r. w sprawie ustalania stanu przesyłki oraz postępowania reklamacyjnego (Dz. U nr 38,poz 266). Tak więc w określaniu wysokości powstałej szkody wbrew odmiennym wywodom skarżącego nie było żadnej dowolności. Faktem jest, że sąd meriti czyniąc te ustalenia oparł się wyłącznie na stosownej dokumentacji załączonej przez pokrzywdzonego, niemniej jednak nie ma żadnych podstaw do zakwestionowania autentyczności i rzetelności wzmiankowanych dowodów, w konsekwencji również i Sąd Okręgowy nie znajduje jakichkolwiek powodów do zanegowania wysokości odszkodowania wypłaconego przez (...) SA z siedzibą w W. na rzecz poszczególnych właścicieli przewożonego węgla wyliczonego na podstawie tychże dowodów. O obrazie art. 7 k.p.k. w tej sytuacji mowy być zatem nie może. Stosownie do brzmienia cytowanego powyżej rozporządzenia w razie uszkodzenia przesyłki, z udziałem osób uprawnionych jest sporządzany zawsze komisyjnie protokół o ustaleniu stanu przesyłki - tzw. protokół szkodowy - stanowiący podstawę złożenia reklamacji. To właśnie na tym etapie zainteresowane strony postępowania reklamacyjnego, dbając należycie o swoje interesy, w sposób właściwy oszacowują rzeczywisty ubytek przewożonej przesyłki, stąd należy wnioskować, iż wskazana w poszczególnych protokołach szkodowych wartość strat odpowiada prawdzie. Co więcej, w każdym dokumencie uznania reklamacji wskazywana jest kwota przyznanego odszkodowania i sposób płatności. W przypadku uznania reklamacji przez przewoźnika, ten ostatni zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania. Jako że omawiana powyżej procedura znalazła pełne zastosowanie także w przypadku ustalaniu stanu wszystkich tych uszkodzonych przesyłek, z którymi powiązano osobę skazanego, to przyjęć trzeba bez dyskusji, że informacje płynące z przedmiotowych postępowań reklamacyjnych wskazują w sposób wolny od błędu kwoty odszkodowań wypłaconych właścicielom przewożonego węgla z tytułu powstałych strat przez pokrzywdzonego. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy w postaci dowodów wpłat oraz oświadczeń kompensacyjnych, w szczególności dołączone w odpowiedzi na apelację pochodzącej od pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w sposób jednoznaczny podważają sugestię skarżącego odnośnie braku płatności odszkodowania przez oskarżyciela posiłkowego. Ich rzetelna analiza prowadzi niezbicie do wniosku, że takie odszkodowania nie

tylko zostały przyznane, ale że (...) w pełni uczyniło zadość ciążącemu na nim z tego tytułu zobowiązaniu, wypłacając je uprawnionym. Wskazują na to odciski pieczęci informujące o dokonanych potrąceniu – kompensacie ze wskazaniem kwoty potrącanej, daty potrącenia. Dowodzą tego również widniejące na wzmiankowanych dowodach podpisy naczelnika działu księgowego i zatwierdzające potrącenie podpisy uprawnionych dyrektorów, jednoznacznie dokumentujących fakt wypłacenia przez pokrzywdzonego należnego odszkodowania.

Oczywistym jest, że obowiązek orzekany na podstawie art. 46 § 1 k.k. może dotyczyć tylko tej jej części, która naprawiona nie została. Naprawienie takie ma na celu odtworzenie stanu sprzed powstania szkody i nie może prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonych. W niniejszej sprawie Sąd meriti prawidłowo jednak ustalił, że szkoda jak dotąd nie została naprawiana w żadnej części. To ustalenie jest pewne i nie obarczone wątpliwościami w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. Wszelkie supozycje skarżącego odnośnie odzyskania przez pokrzywdzonego węgla z torowiska są chybione o tyle, że apelujący całkowicie ignoruje istotną część materiału dowodowego prowadzącego do konkluzji, że w omawianych przypadkach do odzyskania węgla przez pokrzywdzonego w istocie nie doszło. Po pierwsze, z wypowiedzi świadka M. W. zeznającego w niniejszym procesie jasno wynikało, że firma zbierająca na zlecenie pokrzywdzonego nie miała często już czego zbierać. Po wtóre, istotne informacje pochodziły też od świadka G. P. podającej, że jeśli usyp z danej przesyłki, co do której złożono zawiadomienie został zebrany, to wówczas po otrzymaniu takiej informacji z magazynu kierowane były do organów ścigania prowadzących postępowanie przygotowawcze odpowiednie wyjaśnienia w tej materii. Skoro w aktach niniejszej sprawy żadnych takich informacji do prowadzących te postępowania nie nadesłano, to tym samym za niezasadne uznać trzeba wszelkie uwagi skarżącego odnośnie wzbogacenia się pokrzywdzonego z tego tytułu.

Zauważyć należy też i to, iż obowiązek naprawienia szkody jest wobec skazanego W. J. (1) orzekany obok kary, tak więc nie jest on jedyną reakcją karną na popełnione przestępstwo, a ją wzmacnia. Na pierwszy plan wysuwa się jednak jego kompensacyjna funkcja, natomiast funkcja represyjna i prewencyjna jest niejako następstwem tej pierwszej, co również uzasadnia orzeczenie go w pełnej wysokości szkody. Dalej skoro sytuacja materialna sprawcy nie ma istotnego znaczenia dla stopowania środka karnego z art. 46 § 1 k.k., to i oczekiwania obrońcy oparte na argumentach odwołujących się do warunków osobistych skazanego, jego sytuacji materialnej podobnie jak i te dotyczące udziału w przestępstwie i uzyskanych korzyści, należy uznać za bezpodstawne. O rażącej surowości orzeczonego środka karnego mowy być nie może w sytuacji, gdy szkoda w rozmiarze wskazanym w pkt 8 sentencji wyroku została wyliczona poprawnie na podstawie dokumentów odszkodowawczych przedstawionych przez pokrzywdzonego i odpowiada rzeczywistej stracie poniesionej przez pokrzywdzonego na skutek prowadzonej przez skazanego przestępczej działalności.

Mając powyższe na uwadze należy zważyć, iż nie doszło do naruszenia przepisów wskazanych w apelacji przez skarżącego.

Z tych wszystkich względów i nie stwierdziwszy bezwzględnych przesłanek odwoławczych, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok, jednocześnie zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, z uwagi na jego kondycję finansową.